

Dopóki prąd, ciepły prąd tego snu
Nie uniesie cię stąd
Ja wciąż będę tu, zostanę tu
Będę trzymał twą dłoń

Żeby żaden strach niedorzeczny
Burz nie zbudził w twoich snach
Nie bój się burz, w dal żegluj hen
To przecież sen
Siedmiu mórz bezpiecznych

Nie pójdę stąd nim zaśniesz
Zanim noc strzepów dnia nie przemieni w baśnię
Nim ciepły prąd zmyli myśli twych bieg
I popłyną na ląd
Hen zza siedmiu rzek, i gór, i mórz
Ja wiem już
Nie pójdę stąd

Gdy przemierzysz snu oceany wietrzne
Dalej będę tu
Nie bój się burz, w dal żegluj hen
To przecież sen
Siedmiu mórz bezpiecznych
Sen

Nie pójdę stąd nim zaśniesz
Nim wypłyniesz na snu oceany jasne
A. Ozga

W. Gogolewski